

Mk 1, 40-45

Pewnego dnia przyszedł do Jezusa trędowaty i upadłszy na kolana, prosił Go: «Jeśli zechcesz, możesz mnie oczyścić». A Jezus, zdjęty litością, wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł do niego: «Chcę, bądź oczyszczony». Zaraz trąd go opuścił, i został oczyszczony. Jezus surowo mu przykazał i zaraz go odprawił, mówiąc mu: «Bacz, abys nikomu nic nie mówił, ale idź, pokaż się kapłanowi i złoż za swe oczyszczenie ofiarę, którą przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich». Lecz on po wyjściu zaczął wiele opowiadać i rozgłaszać to, co zaszło, tak że Jezus nie mógł już jawnie wejść do miasta, lecz przebywał w miejscach pustynnych. A ludzie zewsząd schodzili się do Niego.

Modlitwa przygotowawcza: Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego majestatu.

Obraz do medytacji: Przyjrzyj się postaci trędowatego człowieka, z jaką intencją i determinacją, z jakim ogromnym pragnieniem w sercu przychodzi do Jezusa. Zobacz jak klęka przed Jezusem i prosi Go o uzdrowienie.

Prośba o owoc medytacji: Poproś Jezusa o łaskę zobaczenia i nazwania swoich pragnień z którymi przychodzisz do Niego.

Rozważanie:

1. Jezus widzi ogromne pragnienie serca trędowatego człowieka, który chce być uzdrowionym. Wzbudza to w Jezusie litość tak, że od razu dokonuje uzdrowienia tego człowieka.

Przyjrę się swoim pragnieniom i intencjom z którymi przychodzę do Jezusa.

2. Jezus jest wolny wewnętrznie w tym, żeby uzdrowić trędowatego, nie jest niczym ani przez nikogo przymuszony o czym świadczą słowa: „Chcę, bądź oczyszczony”. Na te słowa natychmiast dokonuje się uzdrowienie.

Przyjrę się takiej postawie Jezusa, w której jest On wolny w tym co robi.

3. Jezus chce aby wpieryw oddać chwałę Bogu, poprzez pokazanie się kapłanowi i złożenie ofiary według prawa, które przepisał Mojżesz. Konsekwencją tego, że trędowaty nie usłuchał Jezusa i zaczął wiele opowiadać o tym co zaszło było to, że Jezus nie mógł kontynuować swojej misji nauczania i jawnie wejść do miasta ale przebywał w miejscach pustynnych.

Czy słucham tego co Jezus do mnie mówi i czy realizuję to co On do mnie mówi?

Czy milczę wtedy gdy Jezus chce abym milczał a mówię, opowiadam i rozgłaszam wtedy gdy Jezus tego chce?

Rozmowa końcowa: Na koniec porozmawiaj z Jezusem jak przyjaciel z przyjacielem i opowiedz mu o tym co się wydarzyło na tej medytacji. Zakończ modlitwą „Ojcze nasz”.